



Grzegorz Dzik, prezes Grupy Impel, po wykorzystaniu pieniędzy otrzymanych od inwestorów giełdowych rozwija biznes przy współpracy z zagranicznymi partnerami.

FOT. ARCHIWUM

Impel Inwestycja pochłonie na razie 10 mln zł Przydrożne restauracje przy współpracy z włoskim Autogrillum

Grupa Impel podpisała wczoraj z włoską Autogrill Group umowę zawiązującą spółkę joint venture pod nazwą Autogrill Polska. Impel obejmie w niej 49 proc. udziałów. Celem nowo powołanej firmy jest otwieranie placówek gastronomicznych przy głównych drogach w naszym kraju. Do końca 2010 r. na powstać jedenaście restauracji, które w kolejnym roku powinny osiągnąć około 14 mln euro (ponad 60 mln zł) przychodów.

Firmy współpracujące w ramach joint venture planują wyłożyć razem (proporcjonalnie do udziałów) około 20 mln zł na rozwój przydrożnych restauracji. Mają być otwierane przede wszystkim pod marką Autogrill, ale ponieważ Włosi zarządzają portfelem około 350 marek, możliwe jest, że spółka będzie prowadziła kilka różnych sieci. Docelowo bowiem Autogrill Polska chce działać przy wszystkich powstających i planowanych autostradach w Polsce, a także np. przy dworcach kolejowych.

Pierwszym zadaniem spółki Autogrill Polska będzie zdobycie dobrych lokalizacji przy stacjach benzynowych prowadzo-

nych przez koncerny paliwowe. Sam Impel ma już trzy takie placówki przy stacjach Orlenu przy drodze A2. – Jeżeli Orlen wyrazi taką chęć, to będziemy je chcieli włączyć do Autogrill Polska – mówi Grzegorz Dzik, prezes Impela.

Dla grupy Autogrill, której szacunkowe przychody w 2008 roku sięgnęły 5,8 mld euro (około 25 mld zł) kontrakt z Impelem może być, zdaniem Giorgio Minardiego, dyrektora generalnego Autogrill Europe, wstępem do szerszego wejścia na rynek polski. Firma ta zarządza także sieciami sklepów i punktów gastronomicznych na lotniskach i przy innych węzłach komunikacyjnych.

Dla Impela współpraca z Włochami to realizacja strategii poszukiwania partnerów biznesowych do różnych segmentów działalności. Na razie podobny model grupa zastosowała w usługach pralniczych, wiążąc się z niemiecką Perfektą (joint venture Impel Perfecta). Prezes Dzik zapowiada także, że podobnego partnera będzie poszukiwał w segmencie usług cateringowych m.in. dla szpitali. Impel jest ich największym dostawcą w Polsce.

MCH

Stacje Impel przy autostradzie

*** Wrocławski Impel wspólnie z włoskim Autogrillem i koncernem paliwowym Shell wybuduje wzdłuż autostrady A4 na odcinku Wrocław - Katowice cztery miejsca obsługi podróżnych.

W listopadzie minionego roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozstrzygnęła przetargi na budowę miejsc obsługi podróżnych wzdłuż autostrady A4 na odcinku Wrocław - Katowice. Oprócz stacji benzynowych i już gotowych parkingów powstaną w nich również hotele, restauracje i sklepy.

Na liczącej ponad 160 kilometrów trasie ma ich być 10. GDDKiA zdecydowała, że po cztery MOP-y wybudują tu Lotos i Shell, zaś pozostałe dwa - Orlen.

Na obsługę gastronomiczną MOP-ów z koncernem Shell umowę podpisała wrocławska grupa Impel wspólnie z włoskim Autogrillem. Obie firmy utworzyły spółkę Autogrill Polska i to ona wybuduje na stacjach Shella wzdłuż autostrady A4 m.in. restauracje.

To nie koniec planów włosko-polskiej spółki. - W ciągu trzech lat pla-

nujemy otworzyć 11 nowych punktów usługowych i osiągnąć 14 mln euro przychodów - powiedział dziennikarzom prezes Impel Grzegorz Dzik.

Koncerny, które zwyciężyły w przetargu na budowę MOP-ów, będą musiały słono płacić Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Lotos miesięcznie przez 30 lat zapłaci 750 tys. zł czynszu dzierżawnego, Shell - 811 tys. zł, a Orlen - 358,1 tys. zł. Oprócz tego koncerny będą płacić 3 proc. przychodów z każdego MOP-u. ☉

MACIEJ NOWACZYK

WRL

29-01-2009, Gazeta Wyborcza Wrocław